

Sygn. akt III AUa 1291/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska (spr.)

SSA Beata Michalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r. w Ł.

sprawy **Z. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt V U 705/14

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 1291/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił Z. M. prawa do emerytury wskazując, że na wymagane 15 lat wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze legitymuje się jedynie okresem 13 lat i 7 dni pracy w takich warunkach. Organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy okresu od 20.05.1991r. do 30.06.1993r. jako pracy w szczególnych warunkach wskazując, że zakres obowiązków pracowników wyższego szczebla kierowniczego wykracza poza stałe i w pełnym wymiarze, osobiste sprawowanie kontroli pracy wykonywanej przez pracowników.

W odwołaniu od tej decyzji Z. M. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury podnosząc, że przepracował wymagane 15 lat w warunkach szczególnych. Wskazał, że pracował w takich warunkach w także w okresie od 20 maja 1991 r. do 30 czerwca 1993 r. w Wytwórni (...) w R. na stanowisku kierownika wydziału montażowo-spawalniczego.

Zaskarżonym wyrokiem z 16 września 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 stycznia 2014r.

Sąd I instancji ustalił, że Z. M., urodzony (...), złożył w dniu 14 stycznia 2014 r. wniosek o emeryturę.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż pracy wynoszący ponad 25 lat. Niekwestionowany przez ZUS okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych wynosi łącznie 13 lat i 7 dni, tj. okres zatrudnienia od

13 kwietnia 1978 r. do 19 maja 1991 r. w Wytwórni (...) w R. na stanowiskach mistrza i starszego mistrza wydziału montażowo-spawalniczego.

Wnioskodawca nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od 2 maja 1973 r. do 31 lipca 1993 r. wnioskodawca był zatrudniony w Wytwórni (...) w R., przy czym:

- od 2 maja 1973 r. do 31 lipca 1978 r. na stanowiskach technologa, starszego technologa i specjalisty ds. normowania;
- od 1 sierpnia 1978 r. do 19 maja 1991 r. na stanowiskach mistrza i starszego mistrza wydziału montażowo-spawalniczego;
- od 20 maja 1991 r. do 31 lipca 1993 r. na stanowisku kierownika wydziału montażowo-spawalniczego.

Wytwórnia (...) w R. zajmowała się produkcją konstrukcji stalowych, np. mostów, słupów, elementów do hal i elementów do przemysłu zbrojeniowego.

W trakcie zatrudnienia na stanowisku kierownika wydziału montażowo-spawalniczego wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze wykonywał, podobnie jak wcześniej na stanowisku mistrza wydziału montażowo-spawalniczego, prace polegające na kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorze inżynieryjno-technicznym na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe były wykonywane prace w warunkach szczególnych.

Jako kierownik wydziału montażowo-spawalniczego wnioskodawca nadzorował prace wykonywane na tym wydziale. Pracownikami, nad których pracą wnioskodawca sprawował nadzór byli mistrzowie, spawacze, monterzy, malarze, szlifierze itp. Wnioskodawca rozdelał prace pomiędzy podległych mu mistrzów, którzy rozdelałi pracę pomiędzy poszczególnych pracowników. Ponadto zamawiał potrzebne narzędzia i produkty, sprawdzał dyscyplinę pracy, udzielał zgody na wzięcie urlopu przez pracowników.

W ramach swoich obowiązków wnioskodawca wykonywał także prace związane z prowadzeniem dokumentacji technicznej, brał udział w naradach i zebraniach z dyrekcją. Wnioskodawca miał przy hali oddzielne biuro, ale dziennie na hali produkcyjnej spędzał średnio 6 do 7 godzin.

Przed zatrudnieniem na stanowisku kierownika wnioskodawca był mistrzem w wydziale W3, a następnie kierownikiem tego wydziału. Od 1 lipca 1992 r. objął dodatkowo kierownictwo wydziału W2. Później wydziały W2 i W3 połączyły się. Wnioskodawca nadzorował pracę około 300-350 osób. Wytwórnia (...) w R. nie wystawiła wnioskodawcy świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Przywołując treść art. 32 ust. 1 i 4 oraz art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd stwierdził, że w świetle tych regulacji żądanie wnioskodawcy należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w Wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ten „wymagany okres zatrudnienia” to okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia), natomiast pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tegoż aktu (§ 1 i § 2 rozporządzenia). Sąd podkreślił, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych niezwiązanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace o jakich mowa w rozporządzeniu.

Sąd podkreślił, że spór pomiędzy stronami ograniczał się do faktu, czy wnioskodawca ma 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, a jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości – wnioskodawca ma wymagany okres zatrudnienia, to jest 25 lat, w dniu (...)r. ukończył 60 lat i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Dokonując ustaleń w zakresie rodzaju prac wykonywanych przez wnioskodawcę w okresie od 20 maja 1991 r. do 30 czerwca 1993 r. w Wytwórni (...) w R. na stanowisku kierownika wydziału montażowo-spawalniczego Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków Z. W. i M. P. oraz zeznaniach wnioskodawcy, którym to zeznaniom - jako spójnym, logicznym i korespondującym z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym w szczególności z zakresami obowiązków wnioskodawcy na stanowisku kierownika wydziału montażowego-spawalniczego – dał wiarę. Podkreślił, iż organ rentowy nie przedstawił w toku postępowania żadnych dowodów, które pozwoliłyby na podważenie wiarygodności tych dowodów.

Zdaniem Sądu I instancji, wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w okresie od 20 maja 1991 r. do 30 czerwca 1993 r., jako kierownik wydziału montażowo-spawalniczego, prace polegające na kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe były wykonywane prace w warunkach szczególnych. Pracownikami, nad których pracą wnioskodawca sprawował nadzór byli mistrzowie, spawacze, monterzy, malarze, szlifierze itp. W świetle zebranego materiału dowodowego, należało zatem uznać, że w spornym okresie wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace wymienione w Dziale XIV, poz. 24 wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., tj. prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Zdaniem tego Sądu, do odmowy uznania powyższych okresów za okresy pracy w warunkach szczególnych nie może prowadzić okoliczność, że w ramach swoich obowiązków wnioskodawca zajmował się także prowadzeniem dokumentacji technicznej, czy też, że brał udział w naradach z dyrekcją. Podniósł, że zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Za taką pracę został uznany w wykazie A dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu. Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 30 stycznia 2008 r. w sprawie I UK 195/07, LEX nr 375610, zgodnie z którym: „Osoba wykonująca taki nadzór nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie wykonywana jest praca, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności. Ponoszenie odpowiedzialności za wykonywanie pracy, w której każdy błąd techniczny może narazić na niebezpieczeństwo pracowników i inne osoby, zostało uznane za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.” W sytuacji, gdy dozór inżynieryjno-techniczny jest pracą w warunkach szczególnych i praca wnioskodawcy polegająca na dozorcze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu poświęcał on na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na czynności, które również były związane z dozorem.

W konsekwencji, biorąc pod uwagę materiał dowodowy zebrany w sprawie i poglądy orzecznictwa Sąd Okręgowy uznał, że nie ma przeszkód, aby okres zatrudnienia od 20 maja 1991 r. do 30 czerwca 1993 r. zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd podkreślił, iż ZUS zaliczył wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od 13 kwietnia 1978 r. do 19 maja 1991 r. w Zakładach (...) w R. na stanowiskach mistrza i starszego mistrza wydziału montażowo-spawalniczego, mimo że w okresie tym oprócz prac związanych z kontrolą jakości produkcji i dozorem inżynieryjno-

technicznym, wnioskodawca wykonywał wówczas także obowiązki pracownika umysłowego związane z prowadzeniem dokumentacji technicznej.

Przy zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych spornego okresu zatrudnienia, staż pracy wnioskodawcy w takich warunkach wynosi łącznie ponad 15 lat. W związku z tym Sąd uznał, że wnioskodawca spełnia wszystkie wymagane prawem warunki do uzyskania prawa do emerytury zgodnie z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i dlatego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności 184 i art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. we sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędne przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od 1 stycznia 2014 r., podczas gdy nie spełnia on warunków do jej przyznania.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy polegającej na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym, bowiem wykonywał jeszcze inne prace, a mianowicie zamawiał potrzebne narzędzia i produkty, sprawdzał dyscyplinę pracy, udzielał zgody na wzięcie urlopu przez pracowników, prowadził dokumentację techniczną, brał udział w naradach z dyrekcją, a zatem wykonywał także prace nie mieszczące się w pojęciu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny ustalenia te w całości akceptuje i uznaje za własne. Na aprobatę zasługuje również dokonana przez Sąd I instancji ocena prawna.

W świetle treści apelacji, kwestią sporną w niniejszej sprawie jest ocena, czy praca Z. M. na zajmowanym przezeń w okresie od 20 maja 1991r. do 30 czerwca 1993r. stanowisku kierownika Wydziału Montażowo-Spawalniczego i Próbnego Montażu Wytwórni (...) w R. była pracą w warunkach szczególnych, której definicję zawiera art. 32 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i czy skarżący pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Poza sporem jest bowiem, że na podległym wnioskodawcy wydziale, jako podstawowe, wykonywane były prace wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia, tj. prace spawalnicze, szlifierskie, montaż konstrukcji na wysokości. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, że w okresie tym wnioskodawca co najmniej 6-7 godzin dziennie przebywał w środowisku, w którym narażony był na czynniki powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy zaś zajmowane stanowisko kierownika wydziału wymagało wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo podległych mu pracowników.

W tym miejscu należy powołać się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 3 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I UK 184/13 (LEX nr 1448473), który wskazał, że "dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie" - aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - musi odpowiadać łącznie następującym warunkom:

1) musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem "jakimkolwiek" (nie może być "zwykłym" dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy);

2) musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia;

3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór;

4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego);

5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu pracy, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu powyższy pogląd w pełni podziela.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony oraz dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS, w szczególności zakresów czynności, doszedł do prawidłowego wniosku, że praca wnioskodawcy w okresie od 20 maja 1991r. do 30 czerwca 1993r. w Wytwórni (...) w R. na stanowisku kierownika Wydziału Montażowo-Spawalniczego i Próbnego Montażu była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 załącznika do w/w rozporządzenia - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sposób kwalifikowania określonych czynności pracowniczych, jako "prac różnych" wymienionych pod pozycją 24 w dziale XIV wykazu A był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie sądowym. W dotychczasowej judykaturze podkreśla się jednolicie, że objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w punkcie 24 działu XIV wykazu A, także innych prac niż wymienione w tym wykazie, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe. Natomiast w sytuacji, gdy dozór inżynieryjno-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu ubezpieczony poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi bowiem stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 375689 i z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07). W utrwalonym orzecznictwie zwraca się jednocześnie uwagę, że zachodzi potrzeba odróżnienia czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych immanentnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków służbowych również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wówczas, gdy wykonywanie takich "pozostałych" czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest możliwe zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11, LEX nr 1108485 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013 r., III AUa 1093/12, LEX nr 1314781). Przy kwalifikowaniu pracy zgodnie z punktem 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. istotne jest bowiem, czy istnieje relacja funkcjonalna

między obowiązkami pracownika a koniecznością sprawowania bieżącego dozoru nad pracownikami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 13 czerwca 2013 r., III AUa 1254/12, LEX nr 1324659).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że z materiału zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że wnioskodawca sprawował bezpośredni, ciągły i stały nadzór nad pracownikami, którzy wykonywali prace przy montażu i spawaniu konstrukcji stalowych. Jak zgodnie zeznali świadkowie, jako kierownik wydziału wnioskodawca koordynował cały proces produkcyjny wydziału montażowo-spawalniczego, nadzorował przebieg prac, na bieżąco organizował pracę, czuwał nad planowym ich przebiegiem. Jako kierownik wydziału był odpowiedzialny nie tylko za terminowość i jakość wykonywanych prac, ale przede wszystkim za bezpieczeństwo podległych mu pracowników. Zeznania w tym zakresie korespondują z treścią karty służby zawierającej szczegółowy zakres zadań wnioskodawcy na tym stanowisku (k. 49 – 59 akt ZUS), z której wynika, iż Z. M. powierzono szereg obowiązków w zakresie produkcji, w tym m.in. wytwarzanie elementów konstrukcji, kontrolę przebiegu realizacji produkcji we wszystkich fazach technologicznych, przeprowadzanie próbnych montażów, szczególną kontrolę prowadzenia procesów spawalniczych, kontrolę przestrzegania technologii produkcji i związanej z tym jakości produkcji. Do jego obowiązków należało również sprawowanie nadzoru i kontroli nad wszystkimi maszynami, urządzeniami i sprzętem zmechanizowanym na podległym wydziale oraz kontrola i egzekwowanie od podległych pracowników przestrzegania przepisów bhp i regulaminu pracy. Nie ulega wątpliwości, że prace administracyjno-biurowe, które wykonywał wnioskodawca, polegające na sprawdzeniu dokumentacji technicznej, zamówieniu potrzebnych materiałów, wyrażeniu zgody na urlop pracowników, udział w naradach produkcyjnych, pozostawały w ścisłym związku ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, gdyż dotyczyły wyłącznie procesu produkcyjnego na kierowanym przez niego wydziale. Do obowiązków wnioskodawcy należało bowiem takie organizowanie i koordynowanie pracy podległych pracowników aby zapewnić racjonalne wykorzystanie materiałów oraz planową realizację zadań produkcyjnych. Tym samym wnioskodawca nie musiał stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, gdyż w zakresie obowiązków osoby sprawującej dozór musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności. Niemniej jednak ponoszenie odpowiedzialności za wykonywanie pracy, w której każdy błąd techniczny może narazić na niebezpieczeństwo pracowników i inne osoby, zostało uznane za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.

W konsekwencji zaaprobować należy stanowisko Sądu Okręgowego, że praca wnioskodawcy w kwestionowanym okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika Wydziału Montażowo-Spawalniczego – jako polegająca na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników – była pracą w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia z 7.02.1983r. - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.